

Sygn.akt III AUa 111/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2014 r. w B.

sprawy z odwołania J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy J. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 listopada 2013 r. sygn. akt III U 715/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt III AUa 111/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 28.08.2013r. odmówił J. M. prawa do emerytury.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. M., domagając się jej zmiany i przyznania prawa do świadczenia. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że nie może obecnie przedstawić odpowiednich świadectw wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ponieważ nie otrzymał takich świadectw od pracodawcy. W okresie zatrudnienia pracował natomiast jako kierowca zaopatrzeniowiec samochodów ciężarowych i tym samym jest uprawniony do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 13 listopada 2013r. odwołanie oddalił. Sąd pierwszej instancji odwołał się do treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31.12.1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie [tj. 1.01.1999r.] osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia

prawa do emerytury oraz legitymują się określoną ilością okresów składkowych i nieskładkowych Dalej Sąd odwołał się do przepisów dotychczasowych, za które uznał przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U z 1983r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Stosownie do § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, stosuje się ono do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, zwanych dalej „wykazami”. Paragraf 2 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, zaś według § 4 ust. 1, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe przepisy Sąd stwierdził, iż o ile odwołującemu można byłoby jeszcze zaliczyć pracę od 18.05.1976r. do 13.07.1990r. w Spółdzielni (...) Oddział w O. w szczególnych warunkach, o tyle nie można jej zaliczyć do tych warunków od 1.03.1992r. do 31.12.1999r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w G..

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przyjąć, aby odwołujący w okresie czasu od 1.03.1992r. do 31.12.1999r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w G. pracował w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie można mianowicie przyjąć, aby w tym Przedsiębiorstwie (...) pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 3,5 ton. Z akt osobowo-pracowniczych z tego Przedsiębiorstwa wynika wszakże, iż pracował także jako i zaopatrzeniowiec. Praca zaś zaopatrzeniowca nie stanowi pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, według wykazu A powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. Okoliczność natomiast, że w Przedsiębiorstwie (...) świadczył również pracę zaopatrzeniowca, wynika nie tylko wprost z umowy o pracę, ale i przede wszystkim z zakresu obowiązków odwołującego związanych z tą pracą. Jako bowiem przyjęty do pracy w Przedsiębiorstwie (...) na umowę o pracę zaopatrzeniowca-kierowcy miał w zakresie obowiązków nie tylko stałą troskę o właściwą jakość przyjmowanych towarów od dostawców, ale również także obowiązki jak stałe dążenie do zdobywania jak największej ilości odbiorców na towary rozprowadzane przez Przedsiębiorstwo oraz ciągłe penetrowanie rynku w zakresie poszerzania asortymentu towarów rozprowadzanych przez Przedsiębiorstwo. Takie zaś obowiązki absorbowały dużo czasu pracy i nie mieszczą się w obowiązkach kierowcy, który to będąc jednocześnie spedytorem przewozu towarów na swoją materialną odpowiedzialność, nie tracił statutu osoby wykonującej pracę w szczególnych warunkach.

Ponadto w Przedsiębiorstwie (...) odwołujący wykonywał również pracę przy cięciu i wyginaniu prętów, drutu.

W konsekwencji odwołujący nie legitymuje się okresem pracy w wymiarze 15 lat pracy w szczególnych warunkach, gdyż okres pracy od 18.05.1976r. do 13.07.1990r. w Spółdzielni (...) Oddział w O. będzie wynosił 14 lat, 1 miesiąc i 15 dni. Też zresztą będzie wątpliwy co do całości pracy w szczególnych warunkach, gdyż zapisy z akt osobowo-pracowniczych świadczą, że został przyjęty do pracy jako mechanik samochodowy (k. 37), jeździł też samochodem dostawczym (...) (k. 41), a w ostatnim okresie czasu był tylko konwojentem (k. 12 i 16). W wątpliwość więc poddać należy twierdzenia odwołującego się i zeznania świadka T. K. je potwierdzające, że cały czas był kierowcą samochodów ciężarowych.

Ewentualnie też praca odwołującego się od 24.07.1975r. do 14.06.1976r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w E. wskazana w zaświadczeniu z dnia 17.06.2013r. jako praca kierowcy również nie wpłynie na staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach, bo wynosi tylko 9 miesięcy i 20 dni. Zresztą odwołujący się nie powoływał się, że w tym Przedsiębiorstwie pracował jako kierowca samochodów ciężarowych.

Mając więc to wszystko na względzie, Sąd Okręgowy w Suwałkach na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

Nieformalną apelację od powyższego orzeczenia złożył J. M., domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W uzasadnieniu swego stanowiska apelujący podniósł, iż świadczył pracę na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony, a pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Nie można zgodzić się z Sądem pierwszej instancji odnośnie wykonywania innych prac, w szczególności związanych z cięciem drutu. Tego rodzaju czynności były wykonywane sporadycznie. Również czynności konwojenta nie stanowiły zakresu obowiązków ubezpieczonego. W konsekwencji mając na uwadze orzecznictwo Sądu Najwyższego [np. wyrok w sprawie II UK 333/08] należy stwierdzić, że skarżąc spełnia wszelkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury. W tym stanie rzeczy apelacja jest zasadna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna. Skarżący nie sformułował wprost zarzutów apelacyjnych i nie wskazywał, czy zasadność apelacji wynika z naruszenia przepisów prawa procesowego, czy też materialnego. Jednakże analiza jego środka odwoławczego wskazuje, iż w uchybieniach procesowych upatruje on wadliwości zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie wnioskodawcy Sąd wadliwie ustalił, że w okresach zatrudnienia wskazanych w odwołaniu od decyzji organu rentowego skarżący wykonywał inne prace, niż prace kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że ocena prawa materialnego wymaga uprzedniego dokonania w sprawie ustaleń faktycznych. Przedmiotowe ustalenia powinny być kategoriyczne i jednoznaczne. Innymi słowy mówiąc, w pisemnych motywach uzasadnienia orzeczenia musi znaleźć odzwierciedlenie dokonany wybór dowodów, które stanowiły podstawę zrekonstruowanych faktów (podstawę faktyczną rozstrzygnięcia), a także wybór określonych przepisów, będących jego podstawą prawną, ustalenie w drodze wykładni ich znaczenia oraz zastosowanie norm prawnych w związku z poczynionymi ustaleniami faktycznymi (wyrok SN z dnia 18 stycznia 2013 r., II PK 153/12, LEX nr 1396408). Jednocześnie w myśl art. 227 kpc przedmiotem postępowania dowodowego powinny być fakty mające decydujące znaczenie w sprawie.

Mając na uwadze powyższe dyrektywy nie sposób zaakceptować konstatacji Sądu pierwszej instancji dotyczącej spornego okresu zatrudnienia w Spółdzielni (...) Oddział w O. w szczególnych warunkach od 18.05.1976r. do 13.07.1990r. W pisemnych motywach wskazano z jednej strony, iż ów okres możliwy byłby do uwzględnienia [str. 5 pisemnego uzasadnienia] do sumy okresów pracy w szczególnych warunkach. Dalej na stronie 6 uzasadnienia Sąd wskazuje, że ów okres jest wątpliwy do uwzględnienia w całości, gdyż przeczą temu dokumenty znajdujące się w aktach osobowych. Tak skonstruowane stanowisko nie odpowiada zasadzie swobodnej oceny dowodów.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 §1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok SN 27.09.2002 r. II CKN 817/00; wyrok SN z 16.04.2002 r. V CKN 1446/00; wyrok SN z 14.03.2002 r. IV CKN 859/00 i inne).

Zatem w kontekście spornego okresu pracy konieczne jest uwzględnienie poszczególnych faz zatrudnienia z wykorzystaniem zarówno osobowych źródeł dowodowych, jak i dokumentów zgromadzonych w sprawie, a

znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy. Z tych zaś wynika, że zawierając umowę o pracę w dniu 18 maja 1976r. pracodawca powierzył pracownikowi stanowisko mechanika. Praca na stanowisku mechanika sama w sobie nie rodzi uprawnień do zaliczenia tego okresu pracy do warunków szczególnych. Jej uwzględnienie wymaga świadczenia pracy na stanowisku mechanika przy pracach wykonywanych w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Dalej w aktach znajduje się zakres czynności, który powinien być pomocny przy ocenie charakteru pracy wykonywanej na danym stanowisku pracy.

Jednak już z dniem 14 października 1976r. powierzono wnioskodawcy stanowisko kierowcy. Załącznikiem do tej umowy jest dokument na k-41, a z niego wynika pozostawienie do dyspozycji ubezpieczonego samochodu marki N.. Oznacza to pozostawianie w parku maszynowym pracodawcy samochodów dostawczych. Z zarządzenia dyrektora nr 15 z dnia 12 grudnia 1979r. można odtworzyć, że oprócz samochodów dostawczych w zakładzie były także auta takie jak tarpan, robur, żił. Nie można zatem wprost przyjmować oświadczenia skarżącego wyrażonego w toku postępowania apelacyjnego odnośnie posługiwania się samochodem marki N. wyłącznie przez okres jednego miesiąca. Na ów fakt ubezpieczony nie przedłożył dotychczas żadnego dowodu. Z drugiej strony w aktach znajduje się pismo[protokół kontroli z dnia 1 marca 1980r.] wskazujące, że ubezpieczony jeździł także pojazdem marki S. 29. Jednak z kolejnej notatki służbowej na k-14 akt osobowych wynika, że w dniu 10 lipca 1990r. ubezpieczony wykonywał obowiązki konwojenta, a kierowcą pojazdu był inny pracownik.

Jeżeli wnioskodawca wykonywał obowiązki kierowcy, to ustalić należy czy w jego dyspozycji pozostawał na stałe określony typ samochodu, czy też w zależności od rodzaju przewożonego towaru poruszał się raz samochodem dostawczym, a innym razem ciężarowym. Dodatkowo ocenić należy jaki charakter można przypisać czynnościom w postaci obowiązków związanych z zaopatrzeniem czy też konwojowaniem. W apelacji skarżący wskazuje, że były to czynności uboczne i marginalne. Jednak warto zauważyć, iż w kwestionariuszu osobowym z dnia 4 marca 1992r. ubezpieczony wpisał zajmowane stanowisko jako kierowca, pracownik spedycji w odniesieniu do zatrudnienia w Spółdzielni (...).

Dodatkowo zakres obowiązków podczas zatrudnienia w kolejnym zakładzie pracy, a mianowicie Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w G.. od 1.03.1992r. do 31.12.1999r. wymaga bliższego wyjaśnienia. O ile poprawność rozstrzygnięcia nie może być wadliwa tylko z tytułu przyznania pierwszeństwa dokumentom nad osobowymi źródłami osobowymi, to jednak w sprawie konieczna jest także ocena rodzaju innych czynności, niż czynności kierowcy. Zanim taka ocena zostanie dokonana powinien Sąd pierwszej instancji ustalić precyzyjnie okoliczności faktyczne w sprawie.

Warto przy tym pamiętać, że w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest sporne, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od opisanej reguły istnieją jednak wyjątki, czy też odstępstwa.

Pierwszy taki wypadek obejmuje sytuację, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08).

Drugi zaś dotyczy sytuacji, gdy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86; wyrok SN z dnia 18 marca 2014r. w sprawie II UK 392/13)

Dotychczas okoliczności te nie zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji. Operowanie w uzasadnieniu przypuszczeniami nie może być uznane za prawidłowe, czy też przekonywujące. Odrębnie należy ocenić, czy zadania konwojenta [pracownika spedycji] stanowiły integralną część obowiązków kierowcy, czy też z uwagi na ich rozmiar, zakres obowiązków i realizowanych zadań nie pozostawały one w funkcjonalnym związku z pracą kierowcy. Z kolei czy czynności związane z gięciem drutu i cięciem prętów to element krótkotrwały i uboczny w pracy skarżącego, czy

też z racji zatrudnienia w przedsiębiorstwie budownictwa ogólnego tego rodzaju prace można oceniać, jako czynności odrębne od obowiązków kierowcy, wykonywane systematycznie i w sposób stały, dominujący.

W tym ujęciu apelacji nie można odmówić racji, a w konstrukcji pisemnych motywów uszła uwadze konieczność wskazania jakie fakty, na podstawie jakich dowodów zostały udowodnione, a jakim dowodom Sąd odmówił wiarygodności i dlaczego. Stąd też uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, LEX nr 52726, wyrok SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420, wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, MoPr Nr 4/2006, s. 214, wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., II PK 301/11, OSNP 2013, nr 13-14, poz. 157). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się również, że zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony w sytuacji, w której treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyroku SN z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, Lex nr 817516; wyrok SN z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, Lex nr 577847; wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 października 2010 r. w sprawie I ACA 733/10, Lex nr 756715, wyrok SA w Łodzi z dnia 6 grudnia 2013 r., I ACA 764/1, LEX nr 1416125). Jeśli uzasadnienie nie zawiera wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, wówczas orzeczenie podlega uchyleniu, zaś sprawa zostaje przekazana do ponownego rozpoznania (wyrok SN z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07, M.Praw. 2007, nr 17, s. 930). Należy przy tym zaznaczyć, że obowiązek wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku nie polega na przytoczeniu przepisów prawa, lecz na wskazaniu, dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpłynął on na rozstrzygnięcie sprawy (zob. wyrok SN z dnia 28.6.2001 r., I PKN 498/00, OSNP Nr 9/2003, poz. 222 oraz wyrok SN z dnia 23.1.1998 r., I PKN 501/97, OSNP Nr 1/1999, poz. 15).

W tym kontekście warto dodać, że postępowanie apelacyjne (zażaleniowe) ma z jednej strony charakter merytoryczny, zaś z drugiej kontrolny (wyrok SN z dnia 16 maja 2006 r., I PK 210/05, LEX nr 197171.). Wyznaczniki te nie konkurują ze sobą. Zachodząca między nimi relacja posiada wspólny mianownik. Jest nim ocena legalności rozstrzygnięcia. Nie jest ona jednak możliwa w sytuacji, gdy zachodzą znaczne trudności, czy wręcz niemożliwość odkodowania motywów faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia. W takich okolicznościach Sąd drugiej instancji nie może w całości wyręczać Sądu pierwszej instancji przy ocenie materiału dowodowego determinującego rozstrzygnięcie. Mogłoby to naruszyć prawo stron do dwuinstancyjnego procesu.

Sumą wskazanych rozważań jest teza o potrzebie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zgodnie z przepisem art. 386 § 4 k.p.c.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Suwałkach oceni wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Pozwoli to na dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie wszystkich spornych okresów zatrudnienia. Możliwe, że zajdzie konieczność dopuszczenia nowych dowodów zaoferowanych przez strony, które powinny być zobligowane do aktywności dowodowej. Następnie Sąd dokona subsumpcji mając na uwadze prawidłową wykładnię przepisów prawa materialnego. Działania te pozwolą na uniknięcie skutecznych zarzutów naruszenia prawa procesowego. Rozważenia wymagać będzie także zasadność dopuszczenia dowodu z przesłuchania ubezpieczonego.

W orzecznictwie przyjmuje się, że dowód z przesłuchania stron ma charakter fakultatywny, subsydiarny i symetryczny (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I PK 19/09, LEX nr 519171.). Explicite z treści przepisu art. 299 k.p.c. wynika, że jego przedmiotem są wyłącznie niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia tego dowodu, chyba że dotychczasowe postępowanie dowodowe nie doprowadziło do jednoznacznego wyjaśnienia stanu faktycznego. Rozważania te na gruncie przedmiotowej sprawy uzasadniają twierdzenie, że przesłuchanie wnioskodawcy jawi się jako niezbędne. Umożliwi odtworzenie istoty obowiązków, które wykonywał w spornych okresach zatrudnienia.